Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. Wilno, dn.14 grudnia 1932 r. 776.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Kronika.

x

x x

778

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

S p r a w a s p ł a w u p o N i e m n i e ."Dzień Kow."/281.XII.32/: Elta donosi, że według komunikatu, ogłoszonego przez ag.Reutera 10 b.m., brytyjski wiceminister Spr.Zagr. Eden, udzielając w Izbie Gmin odpowiedzi na zapytanie w sprawie zamkniętej granicy polsko-litewskiej, oświadczył, iż ponowne wysunięcie tej kwestji obecnie w Genewie nie przyniosłoby żadnej korzyści. Gdy jednak pewne angielskie koła zainteresowane zwróciły się niedawno do rządu brytyjskiego w sprawie przeszkód, jakie tworzy w ich interesach brak komunikacji między Polską a Litwą, przedstawicielom dyplomatycznym W.Brytanji w Warszawie i w Rydze polecono poinformować się u rządów państw zainteresowanych, czy pragnęłyby one wznowić komunikację na pewnych warunkach. Ze strony rządu litewskiego w odpowiedzi dano do zrozumienia, że rząd ów jest zasadniczo przychylny tej propozycji. Obecnie wiceminister Eden oczekuje odpowiedzi z Warszawy.

Elta dodaje, że w związku z tem oświadczeniem wiceministra uzyskano z kół poinformowanych następujące wyjaśnienie: Niektóre firmy angielskie, nabywszy w Polsce materjał leśny, pragnęły spławić go Niemnem i zwróciły się w tej sprawie do swego rządu, który wyjaśnienie tej kwestji polecił przedstawicielowi swojemu w Kownie. Gdy ten ostatni zwrócił się do rządu litewskiego, otrzymał odpowiedź, że Litwa nigdy nie stawiała przeszkód w spławianiu lasu w pewnych okolicznościach i obecnie nie zamierza mu przeszkadzać. W tym celu rząd litewski wydał w swoim czasie przepisy w sprawie spławu, które, w razie potrzeby, mogłyby nawet być poddane rewizji, jak to zaznaczył minister Spr. Zagr.Litwy podczas rozważania kwestji tranzytu między Litwą a Polską na posiedzeniu Rady L.N. 23 stycznia 1931 r., wyrażając niezgodę rządu litewskiego na tranzyt linjami kolejowemi, w sprawie spławu Niemnem oświadczył on wówczas:"Kwestja tranzytowego spławu Niemnem, jedyna, która budzi realne zainteresowanie o charakterze gospodarczym, a co do której Litwa przyjęła formalne zobowiązanie, uważana jest przez samą komisję niemal za rozstrzygniętą. Całkiem nieznaczna różnica zdań w sprawie zmiany flisaków nie może w praktyce wywołać żadnych poważnych trudności, zwłaszcza, że rząd litewski nigdy nie odmawia polepszenia istniejącego stanu rzeczy, o ile tylko doświadczenie wykaże tego potrzebę".

P r z y j a z d h i s z p a ń s k i e g o a t t a c h é h a n d l o w e g o ."Echo"/341.XII.32/: Do Kowna przybył ze Sztokholmu hiszpański attaché handlowy. Przyjazd jego wiąże się z zawarciem hiszpańsko-litewskiego traktatu handlowego.

A n t y l i t e w s k a k a m p a n j a c z ę ś c i p r a s y n i e m i e c k i e j ."Liet.Aidas" /282.XII.32/:Kampanja prasy niemieckiej przeciwko Litwie w czasie incydentu z Boettcherem przejawiała się w formach najbardziej niekulturalnych. Robiono z igły widły i ciężko obrażano cały naród litewski, rozdmuchując całą sprawę do niebywałych rozmiarów. Wyrok haski wykazał, jak nieuzasadnione były niemieckie insynuacje. Część prasy niemieckiej nie wyciągnęła z tego wniosków, lecz w dalszym ciągu dąży do zatrucia stosunków między obu narodami. Ostatnio "Deutsche Illustrierte Ztg." pisze, że 97% ludności kłajpedzkiej chce się złączyć z Niemcami, że państwo, które nigdy żadnej decydującej roli w życiu narodów nie odegrywało i dobrze się czuło pod rosyjską nahajką, rządzi obecnie kulturalną Kłajpedą, że Litwa jest najbardziej niekulturalnym krajem w Europie, że przeszło 90% ludności nie umie ani czytać ani pisać i t.d. Artykuł kończy się patetycznym okrzykiem "Kłajpeda była,jest i pozostanie niemiecka".

Pozatem część prasy niemieckiej wykorzystuje ostatnie wypadki zabójstw na terenie kłajpedzkim, starając się nadać tym zabójstwom tło polityczne i twierdząc, że mordercy przybyli z Litwy. "Chemnitzer Allg. Ztg." pisze o "litewskiej szajce morderców w Kłajpedzie". Podobnie się wyrażają "Hannowersches Tageblatt", "Deutsche Tageszeitung".

Trudno zrozumieć cel wspomnianego odłamu prasy niemieckiej. Wyrażając się w ten sposób o Litwinach nie osiąga prasa niemiecka nic za wyjątkiem tego, że mąci stosunki między obu narodami. Czy to ma być kultura?

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

R u c h w y d a w n i c z y n a L i t w i e . "Vil.Ryt."/96. XII.32/: Brak jest danych statystycznych o litewskim ruchu wydawniczym w dawniejszych czasach. Mniej więcej od XVI do XVII wieku wydano 30 książek, od XVII do XVIII - 60 książek; od XVIII do XIX - 160 druków litewskich. Od 1801 do 1855 r. - 500 książek litewskich od 1855 do 1864 wydano 365 ks. Tak więc od chwili ukazania się pierwszej książki w języku litewskim /1547 r./ do 1864 r. ukazało się przeszło tysiąc druków litewskich. Według informacyj Baltramajtisa wydano do 1904 r. 2.665 druków lit. Bibljografja Baltromajtisa nie jest pełna i liczba wydawnictw litewskich jest znacznie większa. Bibljograf W.Birżyszka podaje następującą statystykę wydawnictw litewskich do 1904 r.: w wieku XVI - 24 książki, w w.XVII - 46 ks., XVIII - 198 ks., XIX - 3.415 ks. /do 1900 r./ i 4.712 ks./ do 1904 r. W okresie zakazu książek ukazało się 3.281 ks. Liczba ta świadczy o wzroście uświadomienia narodowego.

Mimo wszystko aż do chwili odzyskania niepodległości książka litewska wegetowała. Zrodziła się ona z ofiarności pisarzy. Właściwy jednak rozwój książki litewskiej rozpoczął się z chwilą odzyskania niepodległości. Poniższa tabelka wykazuje, jak rosła liczba wydawnictw litewskich. Wydano:

1919-20 r. - 103; 1921 - 180; 1922 - 190;
1923 - 228; 1924 - 346; 1925 - 471; 1926 - 440;
1927 - 428; 1928 - 763; 1929 - 926; 1930 - 961;
1931 - 1.069 książek.

Wydawnictwa perjodyczne:

1919 - 5; 1920 - 38; 1921 - 64; 1922 - 82;
1923 - 90;1924 - 189;1925 -117; 1926 -154;
1927 -130;1928 - 156;1929 -165; 1930 -203;
1931 - 199 druków perjodycznych.

W r.ub. wydano na Litwie 1.069 tomów książek i 199 druków perjodycznych. Przez cały czas życia niepodległego /1919 -31/ wydano 6.105 tomów książek i wydaje się 200 druków perjodycznych. In. słowy w ciągu 10-ciu lat życia niepodległego wydano na Litwie książek więcej, niż w okresie od ukazania się pierwszej książki litewskiej/1547/ do 1904 r.

Iększość wydawnictw przypada na Kowno. W 1931 r. z ogólnej liczby 1.069 książek wydano w Kownie 853 książki, w Kłajpedzie 87 ks., w Marjampolu 50, w Szawlach 20, Telszach 17, w Poniewieżu 18, Kiejdanach 9, w Birżach 5, w Wyłkowyszkach 9, w innych miastach 5. Pod względem treści książki w 1931 r. dzieliły się jak następuje: treść ogólna 68, filozofja - 18, teologja 80, nauki społeczne - 246, filologja - 31, nauki ścisłe - 58, nauki stosowane - 230, sztuka - 109, literatura - 162, historja i geografja - 67. Wydawnictw jednorazowych w jęz.litewskim wyszło w 1931 r. 1.007, w innych językach 62 /5,8% ogółu/. Wydawnictw perjodycznych w jęz.litewskim wyszło 162, w innych językach - 37/18%/.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

W y k r y c i e w e r b u n k u d o t a j n e j o r g a n i z a c j i h i t l e r o w s k i e j . "Dzień Kow."/282.XII.32/: W tych dniach aresztowano w Kłajpedzie Wernera Zaborowskiego, który, jak ujawniło dochodzenie, werbując stronników, jednym oświadczył, że tworzy w Kraju Kłajpedzkim organizację hitlerowską, a innym znów mówił o organizacji sportowo-kulturalnej. Do t.zw. organizacji hitlerowskiej zdołał on zaciągnąć ok.40 członków. Zwerbowani młodzieńcy oświadczają, że o niczem nie wiedzieli, wyrażając ubolewanie, że trafili do tajnej organizacji.

/